

Audycja nr. 231 Temat: „CUDOTWÓRCA” 23.01.2021

W Nowym 2021 roku audycja „Wczoraj, dziś i na wieki” serdecznie wita wszystkich miłych słuchaczy. Przemysław Merski, Ireneusz Kołacz i Tadeusz Zurek przedstawia dalsze cuda Pana Jezusa. Podczas trzy i pół rocznej działalności Jezus dokonał ponad trzydzieści znanych i opisanych cudów. Pismo Św. wspomina, że „Moc wychodziła z Jezusa i uzdrowiała wszystkich”. Łuk. 6:19. Podobne określenia ukazują się we wszystkich czterech Ewangeliach, co również może wskazywać, że Jezus czynił znacznie więcej cudów. Ap. Jan w swojej Ewangelii 20: 30-31 wyraźnie pisze, że „Wiele innych cudów uczynił Jezus wobec uczniów, **które nie są spisane w tej księdze; te zaś są spisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga, i abyście wierząc mieli żywot w imieniu jego**”. Ten wielki CUDOTWÓRCA uzdrowiał trędowatych, głuchych, niemych, niewidomych, sparaliżowanych oraz wyganiał złe duchy z ludzi a także wskrzeszał już martwe osoby, a nawet Łazarza, który już od czterech dni leżał w grobie. Każdy człowiek dobrze wie, że choroby, ból i śmierć to najwięksi wrogowie ludzi, a one pochodzą od szatana.

Wszyscy ludzie chcieliby być zdrowi i radować się życiem na zawsze. I właśnie tej radości doświadczą w słusznym czasie wszyscy ci, którzy już umarli jak równie wszyscy, którzy są jeszcze żyjący, bo zbliżamy się do czasu, w którym Bóg otrze wszelką łzę z oblicza wszystkich wzbudzonych ze snu śmierci do życia. - Kiedy Jezus opuszczał Kafarnaum, szli za nim dwaj niewidomi ludzie wołając i mówiąc: „**Zmiłuj się nad nami, Synu Dawida!** - A gdy wszedł do domu, ci niewidomi przyszli do niego. I rzekł im Jezus: Czy wierzycie, że mogę to uczynić? - Rzekli mu: Tak jest, Panie! Wtedy dotknął ich oczu, mówiąc: **Według wiary waszej niechaj się wam stanie.** I otworzyły się ich oczy; a Jezus przykazał im surowo, mówiąc: **Baczenie, aby nikt się o tym nie dowiedział!** A oni wyszedłszy, rozstawili imię jego po całej okolicy”. Ew. Mat. 9: 26-31. Pan Jezus nie chciał, aby ludzie ogłaszali jego cudowną Bożą moc za wcześnie, wiedział bowiem, że najpierw muszą się wypełnić proroctwa, które są o nim zapisane. Uzdrawieni ludzie jednak czuli wewnętrzną potrzebę ogłosić prawdę o swym wyzdrowieniu i dlatego wystawiali Jezusa.

Zwróćmy uwagę, że ci dwaj niewidomi ludzie wołali za Jezusem: „**Synu Dawida!**”. Ponieważ w tym szczególnym czasie wszyscy Izraelczycy oczekiwali Mesjasza, a z proroctw wiedzieli, że On się narodzi, jako potomek z linii sławnego króla Dawida. „*Ten będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego i da Mu Pan Bóg tron jego ojca Dawida*”. Łuk 1:32. Ponieważ całe pospółstwo już od początku misji Jezusa chodziło za nim, i wielu ludzi widząc Jego dokonywane cuda wierzyło, że właśnie On jest tym oczekiwanym potomkiem Dawida, dlatego nie powinno nas dziwić, że ci dwaj niewidomi ludzie znali Jezusa, jako Syna Dawida. W ówczesnym czasie na ziemi izraelskiej mieszkało wielu chorych ludzi, którzy usłyszawszy, że Jezus ma moc uzdrawiania, chodzili za nim wierząc, że On może dokonać cudu. Jedną z najbardziej rozprzestrzeniającą się na tym terenie choroby była plaga trądu. Każdy człowiek zarażony tą chorobą uważany był za nieczystego. Już setki lat przed narodzeniem się Chrystusa Pana plaga trądu pozbawiała życia wielu tysięcy ludzi, gdyż była chorobą nieuleczalną.

W Ks. Powtórzonego Prawa 5:1-2 Pan Bóg przemówił do Mojżesza, aby on rozkazał synom izraelskim usunięcie z pomiędzy siebie wszystkich trędowatych, zarówno mężczyzn jak i kobiety. Trąd był również chorobą zaraźliwą, dlatego ludzie trędowaci musieli być odizolowani, często na

całe życie, od rodzin i swoich najbliższych. W Piśmie Świętym trąd przedstawia grzech. Chcemy jeszcze raz wspomnieć, że choroby pochodzą od szatana, który zwiódł pierwszą parę ludzką żyjącą beztrudnie w pięknym ogrodzie Eden przygotowanym dla nich przez Boga. Kiedy Bóg stworzył człowieka na swoje wyobrażenie, uczynił On wszystkie warunki przyjazne dla niego i w Raju nie było szkodliwych owadów ani niczego niedoskonałego. W Piśmie Świętym nie znajdziemy takiego zapisu, aby Adamowi coś brakowało lub dokuczało. Nie było tam również zarazków, bo te rzeczy pojawiły się dopiero od czasu popełnienia grzechu i wygonienia pierwszych ludzi z Raju, kiedy Pan Bóg rzekł do Adama: „Przeklęta niech będzie ziemia z powodu ciebie! W mazole żywić się będziesz z niej po wszystkie dni życia swego!”. Ks. Rodzaju 3:17-19.

Mikroby, czyli zarazki, chwasty i różne szkodniki, były częścią przekleństwa i o wszystkich tych rzeczach jest powiedziane, że zostały dozwolone przez Boga i nie wątpimy, że one posłużyły, jako pomocne doświadczenie dla człowieka. Bóg wygonił człowieka z ogrodu Eden, aby uprawiał ziemię, z której został wzięty. Ks. Rodzaju 3:23-24. Zwróćmy również uwagę, że warunki życia, jakie istniały przed potopem, uległy zmianie po potopie, czego dowodem jest, że Noe po potopie pijąc sok z winogron upił się nim, a drugi z kolei syn jego, Cham, naśmiewał się wtedy ze swego ojca. Przed potopem wino nie fermentowało, bo warunki klimatyczne były wtedy inne, gdyż ziemia była otoczona wodną powłoką. Noe nie był o tym poinformowany, więc nie dziwi nas, że Noe został dziwnie zaskoczony tą sytuacją, gdyż fermentacja wytworzyła alkohol. Być może, że szatan i inni upadli aniołowie w obecnym wieku Ewangelii mają dozwoloną od Boga władzę w wytwarzaniu zakaźnych mikrobów. Ks. Wyjścia 8:6-7. Wygląda, że wiele z tych chorób, jakie dziś występują w naszym życiu, nie istniały przed potopem. Możemy być pewni natomiast, że już niedługo Pan Jezus zniszczy władzę szatana i w królestwie Chrystusowym nie będzie żadnych szkodników. 1 Kor. 15:24-26.

Następne cudowne wydarzenie miało miejsce, kiedy Jezus przechodził przez ziemię Dziesięciogrodzia, co zapisane jest w Ew. Marka 7:31-37. A gdy wyszedł z okolic Tyru, przeszedł przez Sydon i przybył nad Morze Galilejskie, gdzie przyprowadzili do niego głuchoniemego. Każda osoba będąca zupełnie głucha, przeważnie również nie mówi i nie potrafi składać słów ani ich wypowiadać. Najczęściej wydaje tylko odgłosy przypominające piski, jęki i krzyki. Pierwszą rzeczą, którą zrobił Jezus, było zabranie głuchoniemego na bok, z dala od tłumu. We wszystkich innych przypadkach Cudotwórca uzdrawiał ludzi w obecności zgromadzonych. I tu nasuwa się pytanie: Dlaczego więc tym razem uzdrowił chorego na osobności? Ludzie głusi łatwo się zawstydzają i bywają zagubieni w większym zbiorowisku ludzi. Dużo lepiej czują się w towarzystwie swojej rodziny lub jednej tylko osoby. Jezus chciał, aby ten głuchoniemy poczuł się swobodnie, więc mówił do niego poprzez swoje czyny. Uzdrawiając chorych, Jezus patrzył w niebo i w ten sposób dawał wszystkim obecnym do zrozumienia, że ta moc uzdrawiania pochodzi od Boga. Wtedy włożył palce swoje do uszów głuchoniemego i śliną dotknął się jego języka oraz spojrział w niebo i rzekł do niego; **Effata**, co znaczy: Otwórz się! Ew. Marka 7:33.

„I otworzyły się uszy jego, i zaraz rozwiązały się więzy języka jego, i mówił poprawnie. I przykazał im, aby nikomu o tym nie mówili, ale im więcej im przykazywał, tym więcej oni to rozgłaszali”. Ew. Marka 7:35-36. Obserwatorzy i słuchacze tego cudu, którego dokonał Jezus, dziwili się i nie mogli zrozumieć tego, czego byli świadkami. „Nigdy człowiek tak nie mówił, jako ten człowiek”. Każdy

wykonywany przez Jezusa cud dawał mu okazję pokazania mocy pochodzącej od Boga. Była to również ilustracja radości, jaka przyjdzie na całą ludzkość, kiedy wszyscy umarli usłyszą głos Jezusa. Jak czytamy w Ew. Jana 5:28-29 „*Nie dziwcie się temu, gdyż nadchodzi godzina, kiedy wszyscy w grobach usłyszą głos jego; i wyjdą ci, co dobrze czynili, by powstać do życia; a inni, którzy źle czynili, by powstać na sąd. Nie mogę sam z siebie nic uczynić. Jak słyszę, tak sądzę, a sąd mój jest sprawiedliwy, bo staram się pełnić nie moją wolę, lecz wolę tego, który mnie posłał*”. I tu zauważamy jak wielką pokorę okazywał Jednorodzony Syn Boży wobec swego Ojca Niebieskiego. Kiedy Jezus wszedł do synagogi, „*podano mu księgę proroka Izajasza, a otworzywszy księgę, natrafił na miejsce, gdzie było napisane: Duch Pański nade mną, przeto namaścił mnie, abym zwiastował ubogim dobrą nowinę, posłał mnie, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie, a ślepym przejrzenie, abym uciśnionych wypuścił na wolność, abym zwiastował miłościwy rok Pana*”. Łukasza 4:17-19.

Cuda jednak miały ustać, ale w ówczesnym czasie były one potrzebne. Św. Paweł apostoł powiedział pod wpływem natchnienia, że dary ducha świętego dane pierwotnemu Kościołowi i używane przez Jezusa i apostołów, miały przeminąć. Wierzimy, że one już przeminęły, a na ich miejsce mamy wyższą manifestację Boskiej łaski, którą są „owoce ducha świętego”, jak; miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność i wstrzeźliwość. Apostoł podsumował, że przeciwko takim nie ma zakonu. Galacjan 5:22-23. Cuda dokonywane przez Jezusa a potem przez apostołów były tylko w celu utwierdzenia pierwszych Chrześcijan. Nigdzie w Piśmie Świętym nie znajdujemy żadnej wzmianki ani nawet myśli wskazującej, że wszyscy ludzie mają być uleczeni ze swych chorób w obecnym wieku. Ogólne leczenie chorób będzie natomiast częścią tysiącletniego dzieła Królestwa Chrystusowego, kiedy ono zostanie ustanowione na ziemi.

Nie tylko choroby cielesne będą usunięte, lecz również wszelkie zło, niegodziwość i grzech. Podczas tysiącletniego Królestwa Chrystusa nastanie „restytucja” wszystkiego, co zostało zakażone grzechem pierworodnym w ogrodzie Eden. Ludzkość będzie mogła korzystać z doskonałego zdrowia i z doskonałych warunków życia na ziemi, za wyjątkiem tych, którzy świadomie sprzeciwiać się będą Boskiemu Prawu i zarządzeniom; tacy umrą śmiercią wieczną. Wszyscy respektujący Boże doskonałe zasady nie będą narażeni na żadne choroby, cierpienia i śmierć. Również nie będzie tam płaczu ani smutku, ponieważ te grzeszne rzeczy przeminą raz na zawsze, a Bóg, Który siedzi na tronie chwały uczyni wszystkie rzeczy nowymi. Dziękujemy za wysłuchanie lekcji opartej na Piśmie Świętym i zapraszamy wszystkich zainteresowanych Słowem Bożym do słuchania następnego programu z serii cudów Jezusa, w czwartą sobotę Lutego o tej samej porze. Dobranoc!